

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poczta 15 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji Nr. 88.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują bezpłatnie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 października b. r. zamianować najmłodszej radcę sądu krajowego wyższego w Czerniowcach, Józefa Kristla, wiceprezydentem sądu krajowego w Czerniowcach.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników do utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego starszych geometrów ewidencyjnych II. klasy: Stanisława Czechanowskiego i Izidora Bindera, starszymi geometrami ewidencyjnymi I. klasy w VIII. klasie rangi.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników do utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego geometrów ewidencyjnych I. klasy: Eugeniusza Fedorowicza, Władysława Krzanowskiego, Agnora Lewickiego, Zygmunta Malcharka, Franciszka Karola Mayera, Edwarda Pintnera, Gustawa Holla, Witolda Włodzimierza Stefanusa, Tomasza Lovella i Juliana Jana Puzę, starszymi geometrami ewidencyjnymi II. klasy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował Pawła hr. Dzieduszyckiego we Lwowie, konserwatorem Centralnej Komisji dla badania i utrzymywania zabytków sztuki i pomników historycznych.

P. Minister handlu zamianował kontrolora po-ztowego, Aleksandra Łukawieckiego w Czerniowcach I., starszym kontrolorem pocztowym tamże.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 października b. r. l. XVII 6789/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 16 do 23 października 1909 i z dnia 23 października 1909 l. XVII. 6879/49/12 w sprawie wymiaru wynagrodzenia ze skarbu państwa za świadczenie użytkowe i hodowlane, wybite z urzędu w Galicji w IV. kwartale 1909, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 października

Zaprowadzenie szkolnej służby lekarskiej w państwowych zakładach naukowych.

Z rozporządzenia P. Ministra wyznań i oświaty hr. Stürgkha zostanie z d. 1 grudnia b. r. zaprowadzona w austriackich szkołach służba lekarska, a mianowicie na początek w państwowych seminariach nauczycielskich męskich. Wybór padł na tę grupę zakładów naukowych, ponieważ już obecnie pracują w nich lekarze jako docenci somatologii i higieny szkolnej, oni też objąć będą mogli także funkcje lekarzy szkolnych. Zresztą skutkiem łączności seminariów nauczycielskich ze szkołami ludowymi (szkołami ćwiczeń), a po części z ogródkami froeblovskimi możliwe jest zaprowadzenie służby szkolnej

lekarskiej w stosunku do uczniów na najrozmaitszych stopniach wieku.

Działalność lekarzy szkolnych określa szczegółowo instrukcja, której tekst wydany zostaje przez Wydawnictwo książek szkolnych. Wedle tej instrukcji ma służba lekarska szkolna zapewnić warunki higienicznego życia w szkole; obejmie ona zatem budynek szkolny i wszystko, co doń należy, a zarazem zdrowotne stosunki uczniów i wychowanków.

Lekarz pospolu z nauczycielem ma poświęcić baczną uwagę możliwości fizycznej ucznia w stosunku do wymagań szkoły; odpowiednio więc do okoliczności żądać całkowitego lub częściowego uwolnienia od pewnych zajęć (gimnastyki, kąpieli, robót ręcznych), osadzenia danego ucznia na pewnym miejscu w klasie, wystania go do kolonii wakacyjnej, oddania do zakładu dla dzieci niedostatecznie rozwiniętych umysłowo, do szkół pomocniczych i t. d.

Z dniem rozpoczęcia nauki szkolnej ma lekarz szkoły powierzchownie zbadać wszystkich uczniów, by ewentualnie zaraz odstawić dzieci nie nadające się dla szkoły lub takie, które cierpią na jakąkolwiek chorobę zakaźną. W przeciągu dwu pierwszych miesięcy po rozpoczęciu się roku szkolnego przeprowadzi lekarz szkolny szczegółowe zbadanie każdego nowoprzybyłego ucznia osobno. Za podstawę służby ma kwestionaryusz wypełniony przez rodziców, lub ich zastępców. Jeśli badanie to doprowadzi do wykrycia chorób, których usunięcia domaga się interes dziecka lub jego kolegów, lub też, która pozostaje w pewnym związku z nauką i z wynikami nauki, należy na to zwrócić uwagę rodziców, zawiadamiając ich odpowiedniemi pismem, przesłaniem w załączniku kopercie.

Opieka nad uczniami, którzy zachorowali, nie należy do obowiązków lekarza szkolnego.

Uczniowie, u których badanie lekarza szkolnego wykryło niedomogę ważnych or-

ganów, mają pozostawać w nieustannej ewidencji jako pozostający pod nadzorem lekarskim.

Lekarz szkolny winien przynajmniej raz w miesiącu zwiedzić szkołę w czasie nauki i tak urządzić tę swą wizytę, by każdą klasę zwiedził raz w letnim, a raz w zimowym semestrze. W ciągu tej godziny, która zostanie mu wyznaczona (*Sprechstunde*), ma przeprowadzić znowu powierzchowne zbadanie uczniów, dalej zbadanie izby klasowej, nadto szczegółowe zbadanie uczniów pozostających pod nadzorem lekarskim.

Instrukcja zawiera dalej postanowienia co do peryodycznego badania budynków szkolnych i poszczególnych ich części, jakoteż zarządzenia na wypadek pojawienia się chorób epidemicznych; zobowiązuje ona lekarza szkolnego do zachowania tajemnicy w sprawie wyników badania i do przedkładania swych sprawozdań o spostrzeżeniach poczynionych w dziedzinie higieny szkolnej.

Przepisy wydane co do badania uczniów i uczenie szkół ćwiczeń mają, oczywiście ze zmianami wynikającymi z różnicy wieku, zastosowanie również do uczniów seminariów nauczycielskich.

W państwowych seminariach nauczycielskich żeńskich na razie służba lekarska nie będzie zaprowadzona.

Rozporządzenie P. Ministra oświaty, wprowadzające w życie szkolną służbę lekarską i przepisujące instrukcję dla niej, wyraża nadzieję, że siły nauczycielskie odnośnych państwowych zakładów naukowych, należycie rozumiejąc wielką doniosłość tych nowych urządzeń, chętnie poświęcą się, nie rabującym zresztą zbyt dużo czasu, agendum nałożonym na nie instrukcją i że lekarze szkolni razem z nauczycielami przez harmonijne i świadome celu współdziałanie dążyć będą do tego, ażeby nowa instytucja pozyskała przyjaciół i sympaty.

2) Henryk Zbierzchowski.

PRZEPAŚĆ.

NOWELLA.

(Ciąg dalszy).

Tego samego dnia wieczorem udał się na wskazane miejsce. Zapytał o Białskiego. Powiedziano mu, że jest w pokoju, w którym było kilka brudnych stolików i jeden tylko gość. Drzymał on nad szklanką piwa. Zawahał się... uczucie obrzydzenia chwyciło go za gardło. Przed nim siedział ohydny garbus, ze zwierzęcą twarzą i małymi czerwonymi oczkami. Nieczesane kosmyki siwych włosów spadały na wypukłe, śliskie, błyszczące czoło. Nogi wykrzywione kalectwem trzymał podwinęte pod krzesłem. Obok, oparte o brzeg stolika, nudziły się dwie żebracze kule. Ubrany był w przepocony, polatany surdut, z pod którego wystawała brudna koszula i chuda szyja. Drapieżne palce, w nieczyszczonymi nigdy paznociami, bładzili go stoliku nerwowym ruchem. Gdyby człowieka tego spotkał na ulicy, wzięłby go za żebraka, któremu daje się jałmużnę, odwracając równocześnie oczy od nędzy ludzkiej. Przemógł jednak uczucie wstrętu i zbliższy się do stolika, zapytał uprzejmie:

— Czy mam przyjemność z panem Białskim?
Garbus drgnął i nie podnosząc oczu, zapytał suchym, skrzeczącym głosem:

— Proszę, czym mogę służyć?

Wyłożył pokrótce całą sprawę. Przez cały czas, jak mówił, garbus ani razu nie spojrzął mu w oczy. Spojrzenie jego tkwiło z jakimś uporem w dół, a palce przesuwały się tym samym ruchem nerwowym po stole. Dopiero gdy skończył, podniósł na niego wyblakłe źrenice i spojrzął mu badawczo w oczy, jakgdyby chciał przeniknąć go do dna. Pod wpływem tego spojrzenia skurczył się. Miał wrażenie, że dotyka go coś zimnego i śliskiego. Na szczęście Białski spuścił znów oczy i po chwili przykrege milczenia rzekł tym samym skrzeczącym głosem:

— Tak... realność tę znam. Mógłbym ją nabyć, jeżeli naturalnie cena nie będzie zbyt wygórowana. Pan rozumie, że przy mojem kalectwie jestem upośledzony przez samą naturę, że nie mogę wdawać się w żadne ryzyka, zwłaszcza, że nie jestem sam, że mam obowiązki...

Słuchał, nie rozumiejąc, do czego to zmierza. A Białski, namysławiając się chwilę, rzekł nagle, podniesionym głosem, akcentując każde słowo:

— Jestem żonaty... mam troje dzieci...

— Pan?...
Wykrzyknik ten wyrwał mu się sam z gardła. Zamilkł, nie kończąc zdania. Garbus uśmiechnął się błado i zjadliwie:

— Dzwii się pan... zwłaszcza w moim wieku. Mam 67 lat... Przed siedmiu laty ożeniłem się z młodą kobietą. Prawda... trochę późno. A jednak pożycie nasze jest bardzo przykładne. Żona moja powiła mi troje dzieci. Dwie córki i jednego syna. Syn urodził mi się niespełna przed rokiem, gdy miałem 66 lat.

Garbus wszczął widocznie ulubiony temat rozmowy. Ożywił się, oczy zwilgotniały, głos stracił swą suchosć. Jakaś niepohamowana

duma rozpięła wypukłe jego piersi. Zdawało się, że przed sądem ludzkim uzasadniał niezaprzeczone swe prawo do życia i do szczęścia.

— Żona moja jest młoda i piękna. Dusza jej — to nieskalany kwiat lilii. Z serca jej na moje szare życie spłynęła cicha słodycz szczęścia. Więc zanurzyłem się w tym źródle, jak młodzieniec, wstępujący dopiero w życie. Tylko zdrowie nie bardzo jej dopisuje. Dzieci chowają się pięknie.

Słuchał tego wszystkiego, jak jakiejś nieprawdopodobnej bajki. Nie mogło mu się w głowie pomieścić, jak młoda i piękna kobieta mogła żyć we wspólności małżeńskiej z takim człowiekiem. Było w tem coś nienaturalnego, coś, co się sprzeciwiało zdrowemu, pięknemu instynktowi życia. Nie chciał wierzyć temu wszystkiemu, co słyszał przed chwilą.

Garbus spojrzął na zegarek, poruszył się niespokojnie i jakby przeczuwając tę nieufność, jaka rodziła się w jego duszy, rzekł z brzydkim uśmiechem:

— Lecz czas już na mnie — proszę pana jutro po południu do mnie... pomówimy bliżej o interesie, a przy tej sposobności pozna pan moją żonę i moje dzieci... bardzo mi będzie miło...

Pochwylił obie kule, wsparł się na nich silnie i zsuwając się z krzesła, powlokł się zwolna ku drzwiom. Teraz dopiero zobaczył w całej nagości ohydne kalectwo tego człowieka. Pokręcone kikuty nóg wlokły się bezładnie po podłodze, siwa głowa zapadła się jakby w ramiona, kadłub skurczył się i zmalował. Jedne tylko ręce naprężone od wysiłku, drapieżne, ścisiskające kurezowo drzewce kul, wyolbrzymiały ponad miarę. Gdy pełzał tak powolnym ruchem ku drzwiom, wydawał się w niepewnym świetle jednej lampy potwor-

nym czarnym pajakiem o człowieczej głowie. Wzbudzał odrazę silniejszą nad litość.

Powrócił do swojej oberży, poruszony do głębi i w podrażnionym nastroju. Zapomniał o interesach, o celu, który go sprowadził do tego miasteczka. Wszystko to odsunęło się nagle na jakiś dalszy plan. Przeczulonym instynktem literata, wietrzył niezwykle ciekawy dramat, który rozgrywał się w ciemnych przepaściach duszy kobiecej. Długo w noc chodził po izbie, rozważając wszystkie możliwości. Kto jest ta kobieta? Jakiego powody popełnęła ją do zawarcia takiego małżeństwa? Doszukiwał się motywów psychologicznych, kombinował, szukał wytłumaczenia tej niepojętej i ciemnej zagadki. W rozbudzonej fantazyi począł się już kształtować wspólny, interesujący temat do dramatu.

Około północy położył się do łóżka, lecz sen nie przychodził. Wobec tego zapalił lampę i z oczyma wbitemi w sufit snuł dalej swoje marzenia. Nawprost oczu, w szarym, słabo przez lampę oświetlonym kącie dostrzegł zaskakującą pajęczą. Delikatna pajęcza siatka o misternej gmatwaninie nitki, świeża i niedawno wysnuta, błyszcząca w mroku srebrno-szarem jaśnieniem. Lecz wewnątrz drzemała cisza i nieruchomość zmierzchu. W ciszy tej i pewnym bezczynnie kryło się coś niepokojącego. Ukryta w mrokach nocy zdawała się czyhać zdrada. Patrzył i czekał z zapartym oddechem. Jakoż niedługo w samym środku pajęczego kęgu zatrzępotał się gwałtownie czarny punkt. Równocześnie bolesny, uporczywy brzęk przerwał ciszę nocną. Była w tem rozpacz, jęk beznadziei, wołanie o ratunek. Brzęk ten zmącił ciszę nocy, rósł, potężniał, wciskał się w każdy kąt, przenikał dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 16. do 23. października 1909.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskow-racicowa	Borszczów	Germakówka (1 pastw.), Krzywece dolne (8 zagr.), Krzywece górne gm. i ob. dw. (14 zagr.);
Wąglik	Bóbrka Buczacz Gorlice Mielec Rohatyn Ropczyce Sokal Żydaczów	Strzeliska nowe (1 zagr.); Wierzbiatyna (6 zagr.); Ropa (1 zagr.); Żarówka (1 zagr.); Zalipie (1 zagr.); Pustków (1 zagr.); Oserdów ob. dw. (1 zagr.); Brzezina (1 zagr.);
Nosaczna	Borszczów Brzeżany Brzozów Lwów Złoczów	Niwra ob. dw. (1 zagr.); Płuczka wielka ob. dw. (1 zagr.); Pawłokoma (1 zagr.); Winiaki (1 zagr.); Wicyń ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Jaworów Lwów Mościska Zaleszczyki Zborów	Ożomla ob. dw. (1 zagr.), Rogóźno ob. dw. (1 zagr.); Sokolniki (1 zagr.), Wulwa hamulecka (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Zazulińce ob. dw. (1 zagr.); Podhajczyki (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Borszczów Brzesko Brzeżany Cieszanów Gorlice Jarosław Jasło Jaworów Kolbuszowa Kraaków Łańcut Myślenice Przemysły Rawa ruska Rohatyn Sokal Tarnobrzeg Tarnów Trembowla Zborów Żywiec	Boryszkowiec gm. i ob. dw. (2 zagr., 1 pastw.); Górka (1 zagr.), Wola przemykowska (1 zagr.); Rybniaki (7 zagr.); Dzików nowy (2 zagr.), Nowesioło (2 zagr.) Żuków (2 zagr.); Nowica (1 zagr.); Dąbrowica (1 zagr.); Brzyska (6 zagr.); Mużyłowice kolonia (1 zagr.); Si-dlanka (2 zagr.); Kamień (2 zagr.), Mników ob. dw. (1 zagr.); Kuryłówka (4 zagr.), Sarzyna (1 zagr.); Sidzina (1 zagr.), Trzemesnia (1 zagr.); Zeniów (1 zagr.); Ławryków (5 zagr.), Rzeczyca (4 zagr.), Wulka ma-zowiecka (2 zagr.); Czerce (3 zagr.), Dubryniów (1 zagr.), Potok (1 zagr.); Hatowice (2 zagr.), Sawczyn (1 zagr.), Worochta (2 zagr.); Chwałowice (2 zagr.); Krzyż ob. dw. (1 zagr.); Iwanówka (1 zagr.); Trawotłoki (7 zagr.), Urlów (5 zagr.); Przyborów (2 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów Rawa ruska Śniatyn Sokal Żółkiew	Cewków (11 zagr.), Chlewiska (4 zagr.), Lubaczów (24 zagr.), Lubliniec nowy (7 zagr.), Nowesioło (20 zagr.); Biała (3 zagr.), Lubyca kniazie (2 zagr.), Mągierów (14 zagr.); Popielniki (15 zagr.); Góra ob. dw. (1 zagr.), Sokal (14 zagr.); Doroszów mały (18 zagr.), Doroszów wielki (24 zagr.), Nadycze (1 zagr.) Nowesioło (4 zagr.);
Szelestnica	Dąbrowa Kosów Mielec Rohatyn Turka	Bieniaszowice (1 zagr.); Jasienów nowy (1 zagr.); Żarówka (1 zagr.); Sarnki średnie (1 zagr.); Husne wyżne (1 zagr.), Wysocko wyżne (1 zagr.);
Cholera drobiu	Borszczów Przemysły	Uście biskupie (6 zagr.); Dusanów (5 zagr.);
Wścieklizna	Brzeżany Dolina Husiatyn Jarosław Kołomyja Kosów Lisko Rzeszów Stryj Żółkiew Lwów miasto	Leśniki (1 zagr.); Belejów (1 zagr.); Liczkowce; Cieplice (1 zagr.), Wiązownica ob. dw. (1 zagr.); Siemakowce (1 zagr.); Kosów (1 zagr.); Zatwaraica (1 zagr.); Matysówka (2 zagr.); Lubieńce (1 zagr.); Doroszów mały (1 zagr.); Dzielnica I. i II. (3 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 23. października 1909.

L. cz. Cg. I. 323/9 (1) (10669)

Edykt.
Przeciw Fischlowi Kaufmann kupcowi w Kołomyi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Dawida Głatta kupca w Kołomyi pozew o uznanie własności pretensyj i zapłatę kwoty razem 3040 kor. 29 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na 29 października 1909 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Milgroma adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie

się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, 18 października 1909.

L. XVII. 6879/49 (12) (10705)

Ogłoszenie.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie użytkowe i hodowlane wybite z urzędu w Galicyi w IV. kwartale 1909, na podstawie ustawy z 7 września 1905 Dz. p. p. Nr. 163, ustanawia się po myśli § 6 tej ustawy i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z 6 listopada 1905 Dz. p. p. Nr. 164 przeciętne ceny za kilogram żywej wagi według następującej taryfy.

I. Świnie rasowe (rasy angielskiej):
a) prosięta do 4 miesięcy 2 K. 08 h.
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 44 h.

c) świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 26 h.

II. Świnie półkrwi (rasy poprawnej):
a) prosięta do 4 miesięcy 1 K. 93 h.
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 34 h.

c) świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 15 h.

III. Świnie rasy krajowej:
a) prosięta do 4 miesięcy 1 K. 60 h.
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 07 h.

c) świnie powyżej 10 miesięcy 1 K. 06 h.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 października 1909.

L. cz. Cg. I. 293/9 (2) (10674)

Edykt.

Przeciw Józefowi Zemlikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez ks. Jana Trzopińskiego pozew o zapłatę kwoty 1691 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 26 października 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Aleksandra Poźniaka adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stryj, dnia 11 października 1909.

L. cz. C. II. 581/9 (1) (10699)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Katarzyny Lewickiej z Przeworska wniesiony został przez Karola Lewickiego z Chyrowa do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku pozew o zapłatę kwoty 553 kor. 72 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 października 1909 o godzinie 9-30 rano.

Doniesienia prywatne.

NA UROCZYSTOŚĆ SŁOWACKIEGO!

poleca firma **S. W. NIEMOJOWSKI** we Lwowie

POCZTÓWKI SŁOWACKIEGO w kilkunastu wzorach. PORTRET SŁOWACKIEGO według oryginału prof. Rybkowskiego. APOTEOZA SŁOWACKIEGO dwa prześliczne obrazy nagrodzone na konkursie Warszawskim według oryginałów Ropuckiego i Zubera. Wszystkie powyższe przedmioty wykonane zostały w Zakładzie F. K. Ziłkowskiego i Ski, Pleszew (W. Ks. Poznańskie).

Futra damskie, męskie, podróżne, kurtki do polowania, czapki, kołnierze, boa, zarękawki, oraz wszelkie gatunki futer w skórach i sukna na wierzchy w kolosalnym wyborze poleca **Pierwszorządny Magazyn Futer BRACIA LUBELSCY Lwów, ul. aWłowa 3.** Reperacje i przerabianie futer na modne fasony uskuteczniamy szybko. Ilustrowane cenniki najmodniejszych modeli franco.

Kolomeaer Localbahnen.

Nr. 132. (10461 2-3)

Eine alte noch dienstfähige 3/3 gekuppelte Zwillings-Tenderlokomotive mit 16.4 Tonnen Gewicht im leeren und 22.3 Tonnen im ausgerüsteten Zustande ist gegen Baarzahlung zu verkaufen.

Der Kessel mit 14 Atmosphären Betriebsdruck stammt vom Jahre 1898, hat eine Heizfläche von 476 m² und eine Rostfläche von 0.76 m², Dampfzylinder-Durchmesser beträgt 290 mm, Raddurchmesser 740 mm, Wasserkasten 2.3 m³, Kohlenkasten 1.2 m³ Inhalt.

Die Lokomotive ist mit einfacher Vakuumbremse mit Dampfheizrichtung mit Anschluss zum Pulsometrieren und mit fixem Schneepflug ausgerüstet.

Die Lokomotive ist nach vorhergehender Anfrage bei der k. k. Staatsbahn Direktion Stanislau in der Station Kolomea zu besichtigen.

Diesbezügliche gestempelte Offerte mit einem 5%igen Vadium versehen sind bis 15 November 1909 an den Verwaltungsrat der Kolomeaer Localbahnen in Wien I. Elisabethstrasse 2 einzureichen.

Die Bestimmungen für die Uibernahme wird die genannte k. k. Staatsbahn Direktion festsetzen.

Wien, im Oktober 1909.

Der Verwaltungsrat.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY”

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

JÓZEFA WEYSSENHOFFA:

„**UNIA**”
POWIEŚĆ LITEWSKA

rzecz osnuta na tle ruchów separatystycznych na Litwie.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z ilustracjami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłumaczone, ilustrowane.

POEZYJE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe
BOLESŁAWA PRUSA.

Mały Felieton Zd. DĘBICKIEGO.

Wieś, obrazek K. LASKOWSKIEGO.

Stały przegląd literacki przez J. Weysenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł ilustrowany.

Numery specjalne.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej płócienniej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie 6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie 13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie 27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie 7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie 14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie 28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9,
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

„**CIEKAWY POWIEŚCI**”

który wychodzić będzie pod redakcją
ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego” w roku 1910-tym dodawane będą

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato ilustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

Rok założenia 1848.
Firma A. Aksenberg, SAMUELA FISCHERA następcą
 we Lwowie, ul. Teatralna 1. 11.

Poleca swój bogato zaopatrzone SKŁAD FUTER oraz własną pracownię kuśnierską. Sprzedaż hurtowna i detaliczna futer gotowych damskich, męskich, podróżnych, kurtki do polowania, serdaczki, czapki męskie i damskie, boa, kołnierze i zarękawki w najnowszych fasonach. Przerabianie futer na modne fasony oraz wszelkie reperacje kuśnierskie i zamówienia na futra uskuteczniłam dokładnie i szybko. — Ceny nadzwyczaj niskie.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Pożyczki

jako kredyt osobisty załatwia za kondyktym i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielbego duchowieństwa, emerytów, nauczycieli, notaryuszów, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. Wyjaśnień w sprawie ubezpieczenia na życie udziela

Reprezentacja „Beamten-Vereinu“
 we Lwowie, ul. Kopernika 1. 28.

! Ryżki !

marynowane kor. 5— do kor. 6—, kiszzone kor. 4— do kor. 450, powidła śliwkowe kor. 4-40, kompot bruśnicowy kor. 6—, jabłka stołowe kor. 3-20, jabłka kuchenne kor. 280 wszystko około 5 klgr. franko. GRZYBKII! stołowe prawdziwe karpacie za klgr. kor. 650 do 750 loco rozsyła za pobraniem

KELLNERA Dom wysyłkowy produktów krajowych,
 Kossów 129 obok Kołomyi.

Skarbem
 prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane
Dr. Retan'a
Ochrona własna
 Nowe wydanie polskie. Cena K.2.—
 Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez Verlags-Magazin, Leipzig, Neumarkt 21 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

Zakup książek i bibliotek

częścią do utworzenia krajowych bibliotek, częścią celem eksportu do Ameryki kupuję książki i biblioteki polskie, niemieckie, francuskie i ruskie po najniższych cenach a mianowicie dzieła naukowe każdego rodzaju, technologii, sztuki, architektury, medyczne, prawnicze, leksykony i encyklopedye (najnowsze wydania) historyczne, klasyków, powieści i t. d.

Jakob Hölzel,

Lwów, Rynek 29, pasaż Andriollego.

UWAGA! Przy zgłoszeniach pisemnych uprasza się o podanie mniej więcej materiału książek oraz ilość tomów lub dzieł.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Lwów,
 Kościuszki 1. 22.

Telefon
 Nr. 254.



Lwów,
 Kościuszki 1. 22.

Adres dla telegramów: „Carolinek“.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
 Wielki magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyjną



Tablice i napisy

z metalu lane oraz mosiężne grawerowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatowych, odznaki dla straży wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
 Lwów, ul. Sykstuska 17,
 odznaczony medalem rządowym.
 Cenniki bezpłatnie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 168.790/IV. (16708)

Termin wnoszenia ofert na dostawę wyrobów kauczukowych przedłużony został do 15 listopada 1909.

Kraków, dnia 21 października 1909.

K. k. Nordbahndirektion.

Nr 7 ad 135.100

Lieferungs-Ausschreibung.

Der Schlusstermin der Offerteinreichung für die am 1 Oktober l. J. verlaubliche Offertverhandlung für die Lieferung von Kautschukwaren pro 1910 wird vom 25 Oktober bis 15 November 1909 12 Uhr mittags erstreckt.

Die Eröffnung der Angebote findet am 16 November, 10 Uhr vormittags statt.

Für Lederwaren sowie für Putz- und Dichtungsmaterialie bleibt der Termin vom 25 Oktober aufrecht.

Wien, im Oktober 1909.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Bardzo dużo pieniędzy możecie zarobić

jeśli zajmiecie się sprzedażą **ustawowo** dozwolonych losów na raty miesięczne.

Po jednomiesięcznej próbie **stała pensya.**

Dom bankowy Aleksander FLEISSIG Budapeszt, Elisabethring 2.



Najkorzystniej

dostarcza

Jan Schumann

Lwów,

Pańska 23/54.

TANIA BIBLIOTEKA

Najtańsze Polskie Wydawnictwo książkowe po 40 hal. tom.

Każdy tom, objętości 4—6 arkuszy druku, zawiera wybitne utwory znanych autorów polskich i obcych.

- Tom 1. Karol Libelt „O miłości ojczyzny“.
- „ 2. Pol „Pieśni Janusza“.
- „ 3. Artur Gliszczynski „Obrazki“.
- „ 4. Wł. K. Woycicki „Amerykanin“, powieść z życia Kościuszki.
- „ 5. i 6. H. G. Wells „Wojna dwóch Światów“
- „ 7. Młoda Litwa nowele autorów litewskich.
- „ 8. A. J. Kupril „Olesia“.
- „ 9. Wł. Trampczyński „Dwa powstania poznańskie“.
- „ 10. Z. Bartkiewicz „Nastroje“.
- „ 11. W. M. Doroszewicz „Opowiadania“.
- „ 12. i 13. Helena Böhlau „Pół-zwierzę“.
- „ 14. Leonidas Andrejew „Życie człowieka“.
- „ 15. Edmund Bernstein „Strajk“.
- „ 16. Piotr Nansen „Próba ogniowa“ nowela.
- „ 17. Wiktor Dyk „Wstyd“.
- „ 18. Artur Schnitzler „Gdy się duch zamroczy“.
- „ 19. i 20. Władysława Nidecka „W imię praw“.
- „ 21. Młoda Rosya „Nowele“.
- „ 22. i 23. Jm. Ign. Prądzyński „Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historii“.
- „ 24. Poeci legioniści „Wybór ich poezyi“.

Główna ekspedycya i sprzedaż

w biurze dzienników **S. SOKOŁOWSKIEGO** Lwów,
 pasaż Hausmana 9.

Zamówienia na prowincyi wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 72 hal. na porto.



JULIUSZ MEINL

LWÓW

ul. akademicka 2a.

KAWA

HERBATA

KAKAO

CZEROLADA

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.